

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki

w sprawie z odwołania H.K. i A.S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Legnicy

o odpowiedzialność członków zarządu za zaległości składkowe,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 28 listopada 2023 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołujących się od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z dnia 24 sierpnia 2022 r., sygn. akt III AUa 1354/21,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od odwołujących się H.K. i A.S. solidarnie na rzecz organu rentowego kwotę 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

(J.C-S.)

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Legnicy V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 26 kwietnia 2021 r., w punkcie I oddalił odwołania wnioskodawców H.K. i A.S. od dwóch decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Legnicy z 25 marca 2019 r., orzekających o odpowiedzialności wnioskodawców z tytułu pełnienia funkcji członków zarządu G [...] w likwidacji z siedzibą w Z. za jej zaległości z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w okresie

od grudnia 2013 r. do kwietnia 2017 r. w łącznej kwocie 1 159 218 14 zł, a w punkcie II zasądził od wnioskodawców na rzecz organu rentowego po 5 400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Na skutek apelacji H.K. i A.S. od wyroku Sądu Okręgowego Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelacje i zasądził od wnioskodawców na rzecz strony pozwanej po 4 050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności sprawy, przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe oraz dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w granicach zasad logiki formalnej i doświadczenia życiowego, zgodnie ze swobodną oceną dowodów w myśl art. 233 § 1 k.p.c., a następnie wydał trafny wyrok. Sąd Apelacyjny nie przeprowadził postępowania dowodowego ani nie zmienił ustaleń faktycznych Sądu I instancji, które w całości podzielił.

Sąd I Instancji ustalił m.in., że H.K. pełnił funkcję prezesa zarządu zaś A.S. funkcję członka zarządu w G [...] w Zagrodnie od grudnia 2013 r. do kwietnia 2017 r. Za ten okres Spółdzielnia miała zaległości z tytułu składek: na ubezpieczenia społeczne 686 316 61 zł, na ubezpieczenie zdrowotne 190 151 74 zł oraz na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych 24 154 79 zł. G [...] w Z. 1 czerwca 2017 r. została postawiona w stan likwidacji. W okresie procesu likwidacyjnego Spółdzielnia nadal prowadziła działalność gospodarczą, ale praktycznie od 1996 r. miała problemy z opłacaniem składek na ubezpieczenia społeczne. Prowadziła negocjacje z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych. Częściowo opłacała składki zgodnie z zawartym z organem rentowym porozumieniem. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Legnicy, na wniosek Spółdzielni, decyzją z 4 listopada 2002 r. ustalił warunki restrukturyzacji należności w postaci zaległych składek. Wobec niedopełnienia przez Spółdzielnię warunków restrukturyzacji postępowanie restrukturyzacyjne zostało umorzone decyzją z 30 kwietnia 2004 r.

Walne zgromadzenia Członków G [...] w Z. odbyły się w dniach:

1. 14 czerwca 2013 r. (dotyczyło analizy działalności za 2012 r.). Z materiałów przedstawionych przez zarząd Spółdzielni i radę nadzorczą m.in. wynikało, że majątek Spółdzielni ma wartość 2 040 748 zł, zaś zaległości na rzecz

samego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych to kwota 1 315 715 zł (co stanowiło 65% wartości majątku), których prawdopodobnie Spółdzielnia nigdy nie spłaci. Wskazano w nich, iż innych wierzycieli Spółdzielnia nie posiada. Podano, iż zarząd Spółdzielni opracował „Program Ekonomiczny”, który został zatwierdzony przez radę nadzorczą, i że powodzenie tego programu wskaże na koniec 2013 r., czy Spółdzielnia będzie w stanie w dalszym ciągu funkcjonować. Rada nadzorcza pozytywnie oceniła działalność zarządu za 2012 r., walne zgromadzenie podjęło uchwały m.in. o zatwierdzeniu sprawozdania zarządu, rady nadzorczej i finansowego za 2012 r., udzieleniu zarządowi absolutorium za 2012 r., pokryciu straty netto za 2012 r. z dochodami uzyskiwanymi w następnych latach, o określeniu kierunków działania w 2013 r. Jak wynika z protokołu walnego zgromadzenia, nikt, a w szczególności członkowie zarządu Spółdzielni nie wnioskowali o ogłoszenie upadłości Spółdzielni;

2. 12 czerwca 2015 r. (dotyczyło analizy działalności za 2014 r.). Z materiałów przedstawionych przez zarząd wynikało, że majątek Spółdzielni ma wartość 2 352 372 zł, zaś zaległości na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych to 1 821 574 zł (co stanowiło 77% wartości majątku). Zarząd podał, iż widzi zagrożenie finansowe, że Spółdzielnia stanie się niewypłacalna w 100%, dlatego chcą przedstawić wniosek o rozważenie postawienia Spółdzielni w stan likwidacji, a jeśli nie, to konieczne będzie wskazanie środków umożliwiających wyjście ze stanu niewypłacalności. Prezes zarządu H.K. wyraził przy tym nadzieję, że Spółdzielnia przetrwa kryzys i będzie prowadzona w bieżącej działalności. Jak wynika z protokołu walnego zgromadzenia, H.K. wskazywał, iż Spółdzielni zagraża stan niewypłacalności wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i to członkowie zgromadzenia mogą, ale nie muszą podejmować decyzje o postawieniu Spółdzielni w stan likwidacji. Dodał, iż widzi możliwość przedstawienia środków umożliwiających wyjście z obecnego stanu, m.in. dzięki efektom wprowadzonego w 2013 r. programu ekonomicznego. Jak wynika z protokołu walnego zgromadzenia nikt, a w szczególności członkowie zarządu Spółdzielni nie wnioskowali o ogłoszenie upadłości Spółdzielni,

3. 15 czerwca 2016 r. (dotyczyło analizy działalności za 2015 r.). Jednym z punktów zgromadzenia było sprawozdanie zarządu Spółdzielni z działalności za

2015 r. oraz kierunków działania na 2016 r. wraz z informacją o realizacji programu ekonomicznego wraz z założeniami zawartymi w aneksie do tego programu, obejmującego lata 2015 – 2016, co do dalszych losów Spółdzielni. Jak wynika z protokołu walnego zgromadzenia, nikt, a w szczególności członkowie zarządu Spółdzielni nie wnioskowali o ogłoszenie upadłości Spółdzielni.

Jak przypomniał Sąd Apelacyjny, sporne w sprawie było, czy zostały spełnione przesłanki do przeniesienia na H.K. i A.S., jako członków zarządu G [...] w Z. odpowiedzialności za jej należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (składki, odsetki, koszty egzekucyjne), za okres od grudnia 2013 r. do kwietnia 2017 r., w łącznej kwocie 1 159 218,14 zł. W ocenie Sądu II instancji z materiału dowodowego nie wynika zaangażowanie wnioskodawców co do postawienia Spółdzielni w stan likwidacji, czy upadłości. W przedłożonych przez wnioskodawców dokumentach w postaci protokołów walnych zgromadzeń, czy podjętych uchwał brak jest informacji, by A.S. i H.K. wskazywali członkom tego zgromadzenia na bezwzględną konieczność zgłoszenia wniosku o upadłość Spółdzielni. Wręcz przeciwnie H.K. wyrażał nadzieję na dalsze jej istnienie, co ewidentnie jest sprzeczne z aktualnym jego stanowiskiem powiązanym, jak się okazuje, wyłącznie z aktualnym interesem procesowym strony. Uściślając, trzeba wskazać, że z porządku zgromadzenia, o którym mowa w protokole z walnego zgromadzenia członków G [...] w Z. z dnia 14 czerwca 2013 r. w ogóle nie wynika, by zamieszczono tam sprawę dalszego istnienia Spółdzielni. Brak jest także uchwały co do dalszego istnienia bądź też postawienia Spółdzielni w stan likwidacji. Samo stwierdzenie przez przewodniczącego rady nadzorczej Z.K., że zaległość wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jest tak duża, że do końca istnienia Spółdzielni nie zostanie spłacona – w ocenie Sądu Apelacyjnego - nie zastępuje obowiązków członków zarządu, związanych z ewentualnym zgłoszeniem wniosku o upadłość tego podmiotu. W kolejnym protokole walnego zgromadzenia członków Spółdzielni z dnia 12 czerwca 2015 r., w porządku obrad faktycznie zamieszczona została kwestia dalszego istnienia Spółdzielni. Wówczas H.K. jako prezes zarządu przedstawił stan ekonomiczny Spółdzielni, stwierdzając, że „przyjdzie czas, że będzie ona w 100% niewypłacalna” i dlatego poddał pod rozagę walnego

zgromadzenia rozważenie postawienia Spółdzielni w stan likwidacji. W następstwie tego walne zgromadzenie podjęło uchwałę nr 5, w której, w § 3 postanowiono o dalszym prowadzeniu działalności gospodarczej przez Spółdzielnię, zobowiązując jednocześnie zarząd do opracowania aneksu do wdrożonego programu ekonomicznego za lata 2015-2016, a nadto w § 4 wskazano, że dalsze działania Spółdzielni podyktuje wynik ekonomiczny za 2015 r., który nakreśli możliwość dla Spółdzielni wyjścia ze stanu niewypłacalności. Jednocześnie – jak wskazał Sąd II instancji - z lektury tego protokołu wynika, że sam wnioskodawca, jako prezes zarządu, podkreślił, że istnieje zagrożenie likwidacją, ale jednak jest wyjście z tej sytuacji i że „taką decyzję można podjąć w każdej chwili, ale na dzień dzisiejszy wstrzymujemy się od likwidacji”. Zatem już samo to stwierdzenie H. K. – w ocenie Sądu Apelacyjnego - przeczy jego aktualnym twierdzeniom o bardzo dużym zaangażowaniu w postawienie Spółdzielni w stan likwidacji. Z protokołu walnego zgromadzenia z dnia 15 czerwca 2016 r. wynika, że H.K. przedstawił jedynie sprawozdanie z działalności Spółdzielni za 2015 r. wraz z kierunkami działania na 2016 r. W Uchwale nr [...], w § 4 walne zgromadzenie członków postanowiło o kontynuowaniu działalności gospodarczej Spółdzielni przez okres 3 kwartałów do 31 października 2016 r.

Jak podkreślił Sąd II instancji analiza zgromadzonych w tej sprawie dowodów dobitnie wskazuje na to, że wartość aktywów Spółdzielni nie wystarczała na zaspokojenie wszystkich zobowiązań, a w szczególności ogromnego i stale rosnącego zadłużenia wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Pomimo tego walne zgromadzenie podejmowało uchwały o dalszym istnieniu Spółdzielni, nie wskazując jednocześnie środków umożliwiających wyjście jej ze stanu niewypłacalności. Samo bowiem omawianie problemów finansowych, źródeł ich powstania, czy powoływanie się na długofalowy plan, którego wdrożenie miało rzekomo umożliwić wyjście z kryzysu ekonomicznego, przy założeniu, że Spółdzielnia nigdy nie będzie w stanie spłacić zaległości wobec organu rentowego, nie może być - zdaniem Sądu - uznane za wystarczające dla przyjęcia, że wskazano środki umożliwiające wyjście Spółdzielni ze stanu niewypłacalności. W tej natomiast sytuacji zarząd w ogóle nie był związany takimi uchwałami walnego zgromadzenia członków Spółdzielni, jako że były one nieważne i powinien

niezwłocznie złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości Spółdzielni, czego jednak nie zrobił ani H.K., ani A.S. Jak uzasadnił Sąd Apelacyjny, wnioskodawcy nie wykazali przesłanek, które umożliwiłyby zwolnienie ich od odpowiedzialności za zaległości Spółdzielni, w której pełnili funkcje członków zarządu, co Sąd I instancji prawidłowo ocenił. W świetle powołanych przepisów nie mają znaczenia ich działania mające na celu podtrzymanie działalności Spółdzielni jako podmiotu istotnego z punktu widzenia interesów lokalnej społeczności.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 24 sierpnia 2022 r. wnieśli H.K. i A.S. zaskarżając wyrok w całości i zarzucając zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię tj.:

1. art. 130 § 2 ustawy Prawo Spółdzielcze poprzez niezasadne uznanie, że w sytuacji, gdy według sprawozdania finansowego Spółdzielni ogólna wartość jej aktywów nie wystarcza na zaspokojenie wszystkich zobowiązań, obowiązkiem zarządu oprócz zwołania walnego zgromadzenia i zamieszczenia w porządku obrad sprawy dalszego istnienia Spółdzielni jest również przedstawienie walnemu zgromadzeniu wniosku o podjęcie decyzji w przedmiocie ogłoszenia upadłości Spółdzielni wobec wystąpienia stanu niewypłacalności;

2. art. 130 § 3 i 4 ustawy Prawo spółdzielcze poprzez niezasadne uznanie, że w przypadku wystąpienia stanu niewypłacalności Spółdzielni, zarząd może złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości Spółdzielni pomimo braku zgody walnego zgromadzenia na zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości spółdzielni,

3. art. 116 § 1 pkt 1b w związku z art. 116a Ordynacji podatkowej w związku z art. 130 § 4 ustawy Prawo spółdzielcze poprzez niezasadne uznanie, że brak zgody walnego zgromadzenia na zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości Spółdzielni nie stanowi o braku winy członków zarządu w niezgłoszeniu takiego wniosku we właściwym czasie.

Skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie w całości dwóch decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Legnicy z dnia 25 marca 2019 r., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołujących zwrotu kosztów postępowania

kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych i wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazywali na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej w zakresie podniesionych zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego poprzez ich błędną wykładnię.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniosł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na brak spełnienia ustawowych przesłanek określonych przepisem art. 398 § 1 pkt 4 k.p.c., o oddalenie skargi kasacyjnej - w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz o zasądzenie od odwołujących na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Instytucja skargi kasacyjnej ma charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia, czego wyrazem jest m.in. istotne ograniczenie dostępności tegoż środka pod względem dopuszczalnych jego podstaw. Pomimo pozostawienia w art. 398³ § 1 k.p.c. możliwości zaskarżenia orzeczenia z powodu naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz z powodu naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, zakres tych zarzutów w odniesieniu do wszystkich podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi został ograniczony. Zgodnie bowiem z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Oznacza to jednoznaczne określenie funkcji Sądu Najwyższego, który jako sąd kasacyjny nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna (podobnie jak uprzednio kasacja) nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Służy ona kontroli

prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 10 kwietnia 2008 r., III UK 6/08, LEX nr 469183, 12 października 2023 r., III USK 344/22, LEX nr 3615669). Konstytucja RP w art. 176 ust. 1 gwarantuje dwuinstancyjne postępowanie, a ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami. Skarga kasacyjna to szczególny środek prawny, w ramach którego Sąd Najwyższy kontroluje wyłącznie stosowanie prawa, a nie ustalenia faktyczne, i mający przede wszystkim na celu – w interesie publicznym – ujednolicenie orzecznictwa sądów powszechnych, rozstrzyganie spraw precedensowych oraz o istotnym znaczeniu dla rozwoju prawa i judykatury sądowej (T. Ereciński (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. 3, Postępowanie rozpoznawcze, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, komentarz do art. 398¹).

Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, nawiązując do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazali na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., tj. oczywistą zasadność skargi kasacyjnej. Według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu pozostałych elementów kreatywnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (postanowienia Sądu Najwyższego z: 4 czerwca

2019 r., III UK 290/18, LEX nr 2677006, z 25 października 2023 r., III USK 286/22, LEX nr 3621645). Jeżeli strona skarżąca powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinna zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. W przedmiotowym wniosku niestety jego zabrakło w określonym powyżej zakresie. Ponadto, z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2023 r., I CSK 4298/22, LEX nr 3582570). Strona skarżąca powinna zatem wskazać, w czym - w jej ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Strona skarżąca powinna więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (postanowienia Sądu Najwyższego z: 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774; 22 marca 2016 r., II PK 31/15, OSNP 2017 nr 10, poz. 127, 18 sierpnia 2021 r., II PSK 97/21, LEX nr 3325579; 6 września 2022 r., II USK 667/21, LEX nr 3416129). Jednocześnie przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej w ujęciu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Oczywiście naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna natychmiast, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z brzmieniem przepisów albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (postanowienia Sądu Najwyższego z: 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; 15 grudnia 2020 r., III PK 191/19, LEX nr 3270748; 27 kwietnia 2021 r., III PSK 45/21, LEX nr 3181515, 5 maja 2021 r., II USK 175/21, LEX nr 3245310). Oznacza to, że we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji

jest w oczywisty sposób sprzeczny (postanowienie Sądu Najwyższego z 14 września 2022 r., II USK 716/21, LEX nr 3487761).

W przedmiotowej sprawie wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania nie spełnia warunków właściwych dla przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Skarżący w zasadzie nie wykazali w wystarczający sposób, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie został wykorzystany dorobek orzecznictwa i doktryny w zakresie warunków prawnych, jakie muszą zostać spełnione, aby można stwierdzić spełnienie przesłanek określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przepisu tego nie wystarczy tylko powołać, lecz trzeba mieć na uwadze, że dąży się do wzruszenia prawomocnego orzeczenia sądowego przez zastosowanie nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Tymczasem, skarżący starali się jedynie przedstawić dogodny dla nich sposób rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, jednocześnie wyrażając dezaprobatę wobec przyjęcia przez Sąd II instancji, iż obowiązek wystąpienia przez zarząd Spółdzielni z wnioskiem o ogłoszenie upadłości materializuje się w sytuacji, gdy walne zgromadzenie podejmie uchwałę o dalszym istnieniu Spółdzielni, ale nie wskaże jednocześnie środków umożliwiających wyjście Spółdzielni ze stanu nadmiernego zadłużenia oraz w sytuacji, gdy walne zgromadzenie podejmie uchwałę o dalszym istnieniu Spółdzielni i wskaże środki umożliwiające wyjście Spółdzielni ze stanu nadmiernego zadłużenia, ale uchwały takiej nie uda się zrealizować.

Należy w tym miejscu również przypomnieć, że prezentacja własnego – odmiennego od ustaleń faktycznych – stanowiska nie wyczerpuje treści art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Poza tym, przyjęcie propozycji strony skarżącej równałoby się uznaniu za oczywiste naruszenie prawa każdego rozstrzygnięcia pozostającego w opozycji do treści strategii procesowej strony, co ze zrozumiałych przyczyn nie jest do przyjęcia. Poza tym, w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów i nie mogą one zatem przemawiać również za oczywistą zasadnością skargi. W przeciwnym razie zachodziłby dysonans między etapem przedsądu a późniejszym rozpoznaniem podstaw kasacyjnych z ograniczeniem wynikającym z tego przepisu, a także wobec związania ustaleniami stanu faktycznego, na którym oparto zaskarżony wyrok

(postanowienia Sądu Najwyższego z: 20 marca 2019 r., I UK 89/18, LEX nr 2638107, 11 października 2023 r., I USK 77/23, LEX nr 3614383). Jeżeli zatem w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania strona opiera się jedynie na polemice z ustaleniami faktycznymi i oceną okoliczności niniejszej sprawy dokonanej przez Sąd drugiej instancji, a także przedstawioną przez ten sąd oceną dowodów, to wywody w żaden sposób nie przemawiają za uznaniem, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienie Sądu Najwyższego z: 16 czerwca 2021 r., III USK 113/21, Legalis nr 2667838).

Strona skarżąca powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, wskazuje m.in., iż podjęcie uchwały o postawieniu Spółdzielni w stan upadłości należy do wyłącznej właściwości walnego zgromadzenia, z czym jak najbardziej należy się zgodzić. Na zarządzie Spółdzielni jako organie wykonawczym spoczywa jednak szereg obowiązków, których niedopełnienie będzie wiązało się z odpowiedzialnością członków tego zarządu. Poza tym, jak wskazuje się w literaturze przedmiotu (R. Adamus, 3.5. Problem zagrożenia niewypłacalnością spółdzielni (w:) Prawo naprawcze przedsiębiorcy, Warszawa 2009 r.) art. 130 prawa spółdzielczego nie jest jedyną podstawą ogłoszenia upadłości Spółdzielni, gdyż niewykonywanie wymagalnych zobowiązań jest podstawową i powszechną podstawą ogłoszenia upadłości (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 4 grudnia 1998 r., III CKN 398/98, OSNC 1999 nr 6, poz. 115, według której podstawę ogłoszenia upadłości spółdzielni - także mieszkaniowej - mogła stanowić zarówno nadwyżka pasywów nad aktywami, jak i fakt trwałego zaprzestania płacenia długów; zob. także głosę aprobowaną do niej R. Szarka, Radca Prawny 1999, nr 6, s. 57 i n. oraz P. Bielski, Podstawy ogłoszenia upadłości spółdzielni w prawie polskim, Przegląd Prawa Handlowego 2001, nr 2, s. 33 i n. na tle wskazanego powyżej stanu prawnego spółdzielni mieszkaniowa nie była ograniczona w jakiś szczególny sposób z możliwością wszczęcia postępowania naprawczego, zob. także S. Gurgul, Upadłość spółdzielni mieszkaniowej, Monitor Prawniczy 2004, nr 5, s. 207 i n.; J. Misztal-Konecka, The impact of housing cooperative bankruptcy on the status of persons entitled under ownership rights to premises. Selected comments on a change in the Supreme Court's position, Studia Prawnicze KUL 2022, nr 4, s. 31 i n.). Poza tym, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 13 grudnia

2018 r. I UK 352/17 (LEX nr 2591574) obowiązki zarządu Spółdzielni w postępowaniu określonym w art. 130 Prawa Spółdzielczego sprowadzają się do zwołania we właściwym czasie walnego zgromadzenia z równoczesnym zamieszczeniem w porządku obrad "sprawy dalszego istnienia Spółdzielni" oraz do niezwłocznego zgłoszenia wniosku do sądu o ogłoszenie upadłości po podjętej uchwale przez walne zgromadzenie o postawieniu Spółdzielni w stan upadłości. Tym samym, po stwierdzeniu przesłanek ogłoszenia upadłości Spółdzielni tylko niezwłoczne zwołanie przez zarząd Spółdzielni walnego zgromadzenia i zamieszczenie w porządku obrad sprawy dalszego istnienia Spółdzielni w wykonaniu art. 130 § 2 Prawa Spółdzielczego (w celu podjęcia uchwały z art. 130 § 3 czy § 4 tej ustawy) zwalnia członków zarządu Spółdzielni od odpowiedzialności podatkowej jako osoby trzeciej za zaległości podatkowe Spółdzielni (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie z 20 grudnia 2010 r., I SA/Lu 430/10 oraz wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z 14 lutego 2017 r., I SA/Gd 1358/16, LEX nr 2229908). W przypadku zarządu Spółdzielni stwierdzenie, że ogólna wartość aktywów nie wystarcza na zaspokojenie wszystkich zobowiązań, obliguje zarząd do niezwłocznego zwołania walnego zgromadzenia, na którym powinna zostać podjęta decyzja co do dalszego istnienia Spółdzielni, przy czym niewypłacalność Spółdzielni ma wynikać ze sprawozdania finansowego (Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 22 września 2017 r., II FSK 1423/15, LEX nr 2393224). Biorąc pod uwagę zgromadzone w aktach sprawy dokumenty, choćby protokół walnego zgromadzenia z dnia 14 czerwca 2013 r. nie wynika z niego, aby zamieszczono tam sprawę dalszego istnienia Spółdzielni. Wobec czego niewątpliwie doszło do uchybienia obowiązkom spoczywającym na zarządzie, na które w swoich orzeczeniach wskazuje Sąd Najwyższy, a które to orzeczenia pozostają znane również stronie skarżącej. Jednocześnie strona skarżąca w sposób nieuprawniony twierdzi, że od zarządu jako organu wykonawczego Spółdzielni wymaga się podejmowania działań wbrew decyzjom podjętym przez walne zgromadzenie. Od zarządu wymaga się działania, a nie zaś biernego przyglądania się nienajlepszej sytuacji finansowej Spółdzielni i tworzenia programu ekonomicznego mającego – pozornie - pozwolić na wyjście ze stanu niewypłacalności.

Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 28 listopada 2017 r. (I FSK 320/16, LEX nr 2427582) potwierdził, że w wypadku bezskuteczności egzekucji wobec spółki za zaległości podatkowe odpowiedzialność przechodzi na członków zarządu. Sąd ten położył punkt ciężkości na cele i znaczenie regulacji zawartej w art. 116 § 1, ponieważ przyjął, że funkcja wymienionej regulacji skupiona została wokół realnej ochrony interesów wierzycieli w okolicznościach, które niedwuznacznie wskazują, że dłużnik nie będzie w stanie zaspokajać wierzytelności. Przesłanki zwolnienia członków zarządu spółki od odpowiedzialności (w warunkach wystąpienia bezskuteczności pozyskania środków na zaspokojenie długów od samej spółki) sprowadzać się muszą do weryfikacji spoczywającego na omawianym piastunie obowiązku wykazania przezeń profesjonalnej staranności, wyrażającej się w aktywnych działaniach zmierzających do zgłoszenia w wyznaczonym terminie wniosku o wszczęcie postępowania upadłościowego lub układowego (obecnie restrukturyzacyjnego), aby przedmiotowa regulacja mogła wypełniać założone funkcje (szerzej B. Adamiak, J. Borkowski, R. Mastalski, J. Zubrzycki, Ordynacja podatkowa, Wrocław 2011, s. 536). W praktyce orzeczniczej następuje dookreślanie tego wzorca przez wypełnianie go konkretną treścią, determinantami obiektywnej dbałości o interes spółki i interesariuszy. Należy zgodzić się z argumentami przedstawianymi przez Sąd II instancji, iż skoro wartość aktywów Spółdzielni nie wystarczała na zaspokojenie wszystkich zobowiązań, to zarząd winien był adekwatnie reagować, a nawet jeżeli walne zgromadzenie podejmowało uchwały o dalszym istnieniu Spółdzielni, to jako konieczne jawiło się zweryfikowanie istnienia środków umożliwiających wyjście z niewypłacalności Spółdzielni, czego jednak nie wykazano.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

(J.C-S.)

[ał]

